669/74

Cena 1 zł

Echo dnia

KIELCE

Nr 223 (854) Środa, 18 września 1974 r. Rok IV

Wielki remanent

Konecki „Termoplast" daje przykład

Bezużyteczne odpady — wartościowym surowcem

Oszczędna gospodarka materiałowa, to nie tylko racjonalne zużytkowanie pełnowartościowych surowców, ale także wykorzystywanie najróżniejszego rodzaju odpadów czy przemysłowych surowców wtórnych. Mogą one stać podporą całej produkcji, szczególnie w zakładach drobnej wytwórczości. Udowodniły to niektóre spółdzielnie pracy naszego województwa. Oto Spółdzielnia Pracy „Termoplast" w Końskich. Wykupuje ona od

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

16 bm. w stolicy Cypru Nikozji rozpoczęła się wymiana jeńców wojennych wziętych do niewoli przez Turków i Greków cypryjskich w czasie walk na wyspie.

Na zdjęciu: grupa Greków cypryjskich opuszcza obóz.

Wg zawartego porozumienia wypuszczonych zostanie ok. 200 jeńców. CAF

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR dokonało oceny realizacji uchwał XII plenum KC PZPR o rozwoju świadczeń socjalnych zmierzających do poprawy sytuacji materialnej emerytów i rencistów oraz rodzin wielodzietnych.

Pozytywnie oceniono wyniki pierwszego etapu oraz przygotowania do drugiego etapu realizacji programu socjalnego. Zobowiązano organa rządowe do zapewnienia terminowej realizacji tego programu w roku 1975 i latach następnych.

Biuro Polityczne rozpatrzyło główne problemy dotyczące zaopatrzenia gospodarki narodowej w podstawowe surowce i materiały w okresie do 1980 r., jak również warunki niezbędne dla ich pozyskiwania i racjonalnego wykorzystywania.

Europejskie sympozjum promieniowania kosmicznego

17 bm. w Arturówku k. Łodzi rozpoczęło 5-dniowe obrady IV europejskie sympozjum promieniowania kosmicznego. W obradach uczestniczy ponad 60 naukowców z Polski i szeregu krajów europejskich oraz z USA.

Organizatorami sympozjum są: Instytut Badań Jądrowych i Zakład Promieniowania Kosmicznego Instytutu Fizyki Uniwersytetu Łódzkiego.

Uczeni omówią przede wszystkim najnowsze osiągnięcia w dziedzinie badań tzw. wielkich pęków (lawin) promieniowania kosmicznego.

Podjęte zostaną także problemy najnowszych technik detekcyjnych; osiągnięcia tej gałęzi wiedzy mogą mieć praktyczne zastosowanie m.in. w przemyśle elektronicznym.

Wczoraj w Warszawie rozpoczęły się IV spotkania młodzieży stolic państw socjalistycznych. Celem spotkań, w których biorą udział przedstawiciele organizacji młodzieżowych z Berlina, Budapesztu, Bukaresztu, Hanoi, Hawany, Moskwy, Pragi, Sofii i Ułan-Bator — jest dalszy rozwój i wzbogacenie współpracy organizacji młodzieżowych z bratnich stolic.

Na zdjęciu: delegacja mongolska zwiedza warszawską Starówkę. CAF

Meldunek z meczu budowlanych

Nie brakuje już płyt stropowych i ściennych

W kilku poprzednich informacjach przedstawiliśmy osiągnięcia kilku poligonów, produkujących elementy budowlane. Jako kolejny odwiedziliśmy zakład przy ulicy Domaszowskiej w Kielcach. Kierownik — Henryk Kaczmarek poinformował nas, że w sierpniu i w lipcu wydajność brygad, uczestniczących w naszym meczu, wyraźnie wzrosła. Na przykład w maju i kwietniu była ona o 10 proc. niższa. Ogółem, w lipcu, na 5 stanowiskach wykonano 3338 płyt ściennych, natomiast w sierpniu już 3446 sztuk. W tej chwili w kieleckim kombinacie nie ma proble-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Żarłoczna czapla

18.IX. LONDYN PAP. Policja w Broadstairs zakończyła ostatnio śledztwo w sprawie wielkiej afery ze złotymi rybkami. Ze stawów w parkach tej miejscowości zaczęły masowo znikać złote rybki. Okazało się, że złodziejem jest czapla z olbrzymim apetytem.

Sukces nowego filmu Bergmana

18.IX. NOWY JORK PAP. Nowy film Ingmora Bergmana pt. „Sceny z życia małżeńskiego", w którym główną rolę znany reżyser powierzył swej „etatowej" aktorce Liv Ullmann został przyjęty z wielkim uznaniem w Stanach Zjednoczonych. Jest to film telewizyjny, co jest niewątpliwie ewenementem w twórczości znanego reżysera. Wszyscy nowojorscy krytycy z uznaniem wypowiadają się o nowym filmie Bergmana, a przede wszystkim o wspaniałej grze Liv Ullmann.

Słowo Ludu swoim czytelnikom

Święta „Słowa Ludu" mają już długą i bogatą tradycję. Nasza wojewódzka, partyjna gazeta jako jedna z pierwszych w kraju zainicjowała spotkania ze swoimi czytelnikami podczas festynów ludowych i koncertów estradowych. Przy tej okazji organizowano także m. in. imponujące wystawy, kiermasze, pokazy.

Tak, jak w latach poprzednich i w roku jubileuszowym 25-lecia „Słowa Ludu" przez dwa zbliżające się dni (21 i 22 września) będziemy świadkami wielu interesujących imprez. Organizatorzy polecają m. in.:

● **Koncerty na Kadzielni, w których swój udział zapowiedzieli wybitni i najbardziej popularni aktorzy naszej estrady — SŁAWA PRZYBYLSKA, KRYSTYNA SIENKIEWICZ, MAGDA UMER, JERZY OFIERSKI, ROMAN GERCZAK, TADEUSZ ROSS.**

DOKOŃCZENIE NA STR. 2.

Wkrótce przed sądem w Kopenhadze

Proces — monstre o oszustwa podatkowe

18.IX. KOPENHAGA PAP. W dniu 7 października br. rozpoczyna się w Kopenhadze wielki proces przeciwko założycielowi i przewodniczącemu zarządu partii postępu, osławionemu adwokatowi Glistrupowi, stojącemu pod zarzutem dokonania wielomilionowych oszustw podatkowych na szkodę skarbu państwa, przywłaszczenia poważnych sum z majątku swych klientów, nielegalnego organizowania spółek akcyjnych, które następnie „sprzedawał" klientom, pragnącym uniknąć płacenia podatku dochodowego i majątkowego itp.

Zdaniem fachowców, proces potrwa cały rok, albowiem materiał dowodowy jest olbrzymi: zajmuje miejsce na regałach dwumetrowej wysokości i 7 metrów długości. Sąd powołał kilkuset świadków. Parlament duński, którego członkiem jest Glistrup, pozbawił go nietykalności poselskiej, umożliwiając w ten spo-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Bioprognoza

Uwaga, kierowcy i przechodnie!

Warunki drogowe dobre, widzialność rano miejscami ograniczona przez mgły.

Sytuacja biometeorologiczna: korzystna.

Nasza dawka witaminy „U" czyli

Uśmiech za uśmiech

W sklepie

— *Poproszę orzechów za 10 złotych?*

— *Jakich pan sobie życzy?*

— *Wszystko jedno, ale aby nie było w nich orzechów kokosowych.* (s)

Czworaczki w USA

18.IX. NOWY JORK. W klinice położniczej w amerykańskim mieście Pittsburgh przyszły na świat czworaczki: trzech chłopców i dziewczynka. Ich matką jest 26-letnia Charlotte West, która nie mogąc zajść w ciążę przeszła kurację hormonalną.

Pechowa lodówka

Józef Olejarz z Nowin kupił lodówkę produkcji węgierskiej (8.VII.1973 r.) w Za-

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

21-letnia Taryn Power — córka znanego hollywoodzkiego aktora Tyrona Powera wystąpiła w kręconym obecnie we Włoszech filmie „Hrabia Monte Christo". CAF

http://sbc.wbp.kielce.pl

Ocena funkcjonowania administracji państwowej tematem obrad Prezydium WRN

Minął już rok od wprowadzenia trzeciej w okresie trzydziestolecia reformy władz terenowych i już dało się zauważyć zwiększenie operatywności i efektywności całego aparatu władzy państwowej, coraz lepiej zaspokajającego potrzeby ludności. Taka generalna opinia przedstawiona została wczoraj Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, zatwierdzającemu projekt oceny funkcjonowania terenowego aparatu administracji państwowej w zakresie załatwiania spraw ludności. A trzeba powiedzieć, że ocena taka jest wynikiem 22 spotkań radnych z wyborcami, opinii załóg dużych zakładów pracy Kielecczyzny, obrad komisji WRN, podczas których wypowiedziało się 110 radnych i 20 działaczy nie będących członkami WRN. Zgłoszone przez nich opinie i wnioski posłużyły nie tylko do bieżącej analizy pracy administracji państwowej, ale także zwróciły uwagę na niedomagania występujące w tej dziedzinie.

Omawiane na wczorajszym posiedzeniu Prezydium WRN materiały przedłożone zostaną Wojewódzkiej Radzie Narodowej, która zbierze się na swą sesję w poniedziałek, 30 września w Kielcach. Rozpatrzy ona m.in. zagadnienia realizacji wniosków i postulatów radnych i wyborców zgłoszonych w okresie kadencji, załatwiania skarg ludności oraz trafności podejmowanych decyzji, załatwiania spraw uwłaszczeń i scaleń, wydawania zezwoleń na budownictwo indywidualne oraz zabezpieczenie i rozdział materiałów budowlanych, załatwianie spraw mieszkaniowych, a także zatrudnienie kobiet i absolwentów szkół. (JaS)

Słowo Ludu swoim czytelnikom

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

● W Kielcach, z okazji święta „Słowa Ludu", wystąpią także — „SILNA GRUPA POD WEZWANIEM", „ASOCJACJA HAGAW" z ANDRZEJEM ROSIEWICZEM oraz zespół „HOMO HOMINI".

● Na uwagę zasługuje tak że wielki turniej, który rozegrany zostanie na stadionie Błękitnych, pomiędzy reprezentacjami największych kieleckich zakładów przemysłowych: „POLMO-SHL" — „ISKRA" — „CHEMAR".

Rywalizacja reprezentantów wspomnianych zakładów przemysłowych nie przebiega jedynie na płaszczyźnie zabawowej. Rozrywkowy finał został porzedzony wielu innymi konkurencjami, które należy nazwać wielce społecznie użytecznymi. Na przykład wczoraj, w ramach turnieju „Polmo—SHL" — „Iskra" — „Chemar" pracownicy „Eshaełki" wstąpili w szeregi honorowych dawców krwi. Wielu członków załogi tego zakładu uczestniczyło w tej pięknej, humanitarnej akcji. Wszystkim tym, którzy powiększają szeregi honorowych dawców krwi należą się serdeczne słowa podziękowania i uznania. (Ks)

Wybieramy najlepsze „panienki z międzymiastowej"

Pierwszy tego rodzaju plebiscyt odbył się w roku ubiegłym. I oto do 4 października trwa w Radomiu i Kielcach kolejny konkurs na najbardziej uprzejmą i sprawnie działającą, słowem na najlepszą telefonistkę. Do abonentów zbiorowych RUT wysłał już kilka tysięcy kart konkursowych. Można jednak głosować na zwykłych kartach pocztowych, podając numer służbowy wytypowanej „panienki z międzymiastowej" wraz z krótkim uzasadnieniem tego wyboru, no i naturalnie z własnym nazwiskiem, jako że tym razem nagrody przewidziano też dla... abonentów.

Wybierając najlepszą „panienkę", zgłoszenia kierować do RUT w Radomiu i Kielcach. (ekr)

Meldunek z meczu budowlanych

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

mów z tym asortymentem. Najlepiej pracują brygady Tadeusza Nowaka i Henryka Bębna.

Komisja konkursowa dokonała w tych dniach podsumowania wyników za sierpień. W produkcji płyt stropowych, na pierwszym miejscu jest stanowisko nr 1 w zakładzie prefabrykatów w Sitkówce, które w ciągu miesiąca wykonało 108 proc. planu. Na drugiej pozycji znalazło się stanowisko nr 2, również w Sitkówce. Trzecie miejsce zajmuje zakład w Wolicy, stanowisko w hali. Najgorszymi wynikami legitymuje się fabryka domów przy KBM w Radomiu, która wykonała w tych asortymentach 50 proc. planu miesięcznego.

W produkcji płyt ściennych prowadzi stanowisko nr 4 na poligonie w Kielcach. Na drugim miejscu jest jedyna tzw. bateria w zakładzie w Radomiu, na trzecim miejscu uplasował się poligon w Końskich.

Naczelny inżynier Kieleckiego Zjednoczenia Budownictwa — Alfons Gawlik podsumowując wyniki sierpnia stwierdził, że współzawodnictwo przynosi bardzo dobre efekty. W tej chwili żadne przedsiębiorstwo w województwie nie skarży się na brak płyt stropowych i ściennych — podstawowego asortymentu do montażu budynków. A jeszcze 3 miesiące temu ich brak był powodem najczęstszych skarg i narzekań montażystów na wszystkich budowach. (JPA)

Wielki remanent

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

centrali surowców wtórnych zdawałoby się na nic nie przydatne odpady z tworzyw sztucznych, m. in. worki po nawozach, przetwarzając je na tzw. granulat. Z tegoż granulatu produkuje się pełnowartościowe tworzywo wykorzystywane przez inne spółdzielnie przy produkcji zabawek, opakowań, artykułów gospodarstwa domowego. W roku ubiegłym spółdzielnia „Termoplast" wyprodukowała 650 ton granulatu, a w roku bieżącym da półtora tysiąca ton. Inicjatywę spółdzielców z Końskich wysoko oceniły władze centralne, przyznając ponad 30 mln zł na rozbudowę zakładu.

A oto inne przykłady należytej gospodarki surowcami. Spółdzielnie pracy w Radomiu, Skarżysku i Kozienicach szyją ładne, estetyczne kożuszki z odpadów futrzarskich. Błamy zszywa się z kawałków futer i powleka się cienką skórką welurową. Kożuszki te, na zorganizowanej ostatnio przez WZSP wystawie-ofercie, szły jak przysłowiowa woda. Tym bardziej że są stosunkowo tanie. Z odpadów skór korzysta także radomska spółdzielnia „Przodownik", produkując najróżniejszą galanterię skórzaną. Tu opracowano także sposoby wykorzystywania odpadów polcorfamu, czyli skóry sztucznej produkowanej w Pionkach. Inna spółdzielnia radomska — „Spoiwo" produkuje wysokiej jakości klej perełkowy z tzw. odzierek garbarskich, odpadów wyrzucanych dotychczas na śmietnik. Dodajmy, że jest to nawet produkcja antyimportowa.

W spółdzielczości pracy szeroko wykorzystywane są także odpady hutnicze, drzewne, tektu rowe. Spółdzielnie w Ostrowcu, Opatowie i Staszowie wyrabiają z odpadków blachy dachówkę, inne wykonują piękne i niedrogie ogrodzenia, bramy, a nawet składane garaże. Spółdzielnia Pracy „Wiklina" w Końskich przetwarza drzewo nadające się tylko na opał na wełnę drzewną budowlaną i opakowaniową.

Nie brak też przykładów wykorzystywania tanich surowców miejscowego pochodzenia. I tak np. w Stopnicy wyrabia się oparcia do krzeseł stylowych z trawy bagiennej i słomy. Całość produkcji wysyłana jest do Francji.

Ogółem w 45 spółdzielniach pracy woj. kieleckiego wykorzystuje się surowcowe odpady lub surowce miejscowego pochodzenia. Wartość wyprodukowanych w ub. roku artykułów z tych odpadów szacuje się na ponad 450 mln zł.

W skrócie

● W związku z 30-leciem wznowienia wydania „Zielonego Sztandaru" naczelnego organu ZSL, odbyło się wczoraj spotkanie zespołu redakcyjnego z członkami Prezydium NK ZSL. Tego samego dnia nastąpiło wręczenie ustanowionej po raz pierwszy dorocznej honorowej nagrody czytelników „Zielonego Sztandaru" dla działaczy terenowych, szczególnie wyróżniających się w pracy społecznej.

● W ratuszu urzędu m. Krakowa minister szkolnictwa wyższego NRD Hans Doehme przekazał na ręce prezydenta miasta cenny zabytek kartograficzny, tzw. „Plan Kołłątaja". Dokument ten odnaleziony w Bibliotece Narodowej w Berlinie, wrócił do Krakowa po blisko 200 latach.

● W nowo wzniesionej Hucie Szkła Opakowaniowego w Jarosławiu nastąpił pierwszy spust szkła z kolejnej wanny szklarskiej. W najbliższej przyszłości nastąpi uruchomienie dwóch ostatnich wanien szklarskich.

● W Warszawie zakończyły się dziś obrady XIX Międzynarodowego Kongresu Ogrodniczego. Na posiedzeniach plenarnych i w sekcjach roboczych dokonano oceny dotychczasowego dorobku nauk ogrodniczych, wymieniono informacje i doświadczenia o sposobach rozwijania produkcji owoców i warzyw oraz przedyskutowano węzłowe zadania jakie stoją przed ogrodnictwem i warzywnictwem w zaspokajaniu potrzeb żywnościowych.

● 10-tysięczną tonę poszukiwanego przez rolnictwo trójskładnikowego nawozu zawierającego azot, fosfor i potas wyprodukował Kombinat Chemiczny w Policach. Do końca br. rolnictwo otrzyma dalszych [illegible] tys. ton tego cennego nawozu.

W trosce o zdrowie

Zakaz palenia w urzędach

W ślad za odpowiednimi zarządzeniami ministrów zdrowia i opieki społecznej oraz handlu wewnętrznego, przemysłu i usług wojewoda kielecki wydał zarządzenie ograniczające ze względów zdrowotnych palenie tytoniu w urzędach terenowych organów administracji państwowej i w jednostkach podległych radom narodowym.

Wprowadza ono m.in. zakaz palenia tytoniu w czasie zebrań, narad, konferencji i zajęć szkoleniowych.

Zabrania również palenia papierosów w jadalniach, stołówkach, bufetach, a także w ośrodkach szkoleniowych, wczasowych i wypoczynkowych podległych organom administracji państwowej. Zakaz palenia tytoniu obowiązuje we wszystkich placówkach i jednostkach organizacyjnych resortów: kultury i sztuki, oświaty i wychowania oraz kultury fizycznej i turystyki, z wyjątkiem wydzielonych w nich pomieszczeń na palarnie. Podobnie się ma rzecz na terenie dworców autobusowych.

W zarządzeniu wojewody zwraca się szczególna uwagę na ochronę dzieci i młodzieży przed szkodliwymi skutkami palenia tytoniu. M. in. zakazuje się nauczycielom i pracownikom administracyjnym zakładów nauczania i wychowawczych palenia w obecności nieletnich. Ściśle ma być przestrzegany zakaz palenia tytoniu przez młodzież.

Zarządzenie dopuszcza możliwość palenia tytoniu w lokalach biurowych i innych pomieszczeniach objętych zakazem, o ile wszyscy urzędujący w nich pracownicy wyrażą to zgodę. Każdy protest osoby niepalącej musi być bezwzględnie respektowany.

Społeczni inspektorzy — uczestnicy ważnej akcji

Wczoraj w Urzędzie Miejskim w Kielcach odbyła się narada społecznych inspektorów gospodarki samochodowej. Omawiano skuteczne sposoby kontroli jezdni i taboru podczas jesiennego sezonu przewozów. Uwagę również za konieczne zwracanie uwagi na stan techniczny pojazdów, eliminowanie ruchu samochodów przeładowanych, wykorzystanie ładowności i likwidowanie tzw. pustych przebiegów.

Bieżące kontrole społeczne spektorzy prowadzić będą codziennie, począwszy od przyszłego tygodnia. Natomiast skrojone na większą skalę akcje w bazach transportowych i na drogach, organizowane wspólnie z milicją, rozpoczną się już pod koniec września.

Kielecki (pod)wieczorek...

W GASTRONOMII BEZ POLOTU

Jesień — nawet tegoroczna — to pora warzyw i owoców. Nie zauważa tego, niestety, kielecka gastronomia. Sezonowych potraw w kartach nie widać. Jedynymi daniami jarskimi, jakie oferowała wczoraj „Świętokrzyska", był omlet i naleśniki. Pytanie o paprykę, z której można przyrządzać wiele atrakcyjnych potraw, budzi zdziwienie nawet w węgierskim „Czardaszu".

JESZCZE WAKACJE?

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna pracuje już pełną parą w tymczasowej wprawdzie, ale bardzo ładnej siedzibie w Urzędzie Wojewódzkim. Jeśli jednak oceniać według frekwencji w tej placówce nastroje kielczan — są one jeszcze wakacyjne. W czytelni zastałem wczoraj po południu zaledwie 5 osób. Wśród czytelników są uczniowie, a także „wkuwający" do egzaminów poprawkowych studenci.

PRZYGOTOWANIA DO WYSTAWY

Na placu Obrońców Stalingradu wyrastają „tajemnicze" konstrukcje. Trudno na razie domyślić się ich przeznaczenia. Rozpoczęto tu przygotowania do wielkiej wystawy kieleckiego przemysłu. Będzie to chyba jedna z ciekawszych imprez organizowanych z okazji 25-lecia „Słowa Ludu". (BeJ)

W nocy i rano

● W Motkowicach, w powiecie jędrzejowskim, Stanisław Martini jadąc „nysą" nie zachował ostrożności na zakręcie i w wyniku tego wypadku pojazd wylądował w rowie. Pasażer „nysy", Józef Fr[illegible]la doznał złamania ręki, natomiast samochód został rozbity.

● W Boronicach, w powiecie kazimierskim, Stanisław Grudzień wszedł gwałtownie na jezdnię i został potrącony przez nadjeżdżający rower cykl. Pieszy doznał ogólnych obrażeń ciała.

http://sbc.wbp.kielce.pl

od was do was

Czy wcześniej nie widziano?

Pan Ryszard Kapuściński z Kielc w liście do redakcji zamieścił sporo krytycznych, konkretnych uwag dotyczących pracy kieleckiego Oddziału PKS. Dokładnie — chodziło o punktualność kursowania autobusu z Kielc do Św. Krzyża. Opóźnienia na tej linii są rzeczą codzienną, zdarza się, że autobus w ogóle nie odchodzi. Na kieleckim dworcu do rzadkości natomiast należy — pisze nasz czytelnik — rzetelna informacja kiedy naprawdę autobus odjedzie ze stanowiska, a zdarzają się także wypadki, że samochód ma umieszczoną mylną tablicę informującą o kierunku jazdy. „Korzystając — brzmi fragment listu — od lat z usług PKS w Kielcach potrafię się jakoś „rozeznać" — ale co ma powiedzieć turysta z drugiego krańca Polski...?".

W jakiś czas potem otrzymaliśmy odpis z pisma Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS. „Zarząd Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS w Kielcach przesyła w załączeniu skargę ob. Ryszarda Kapuścińskiego w sprawie niewłaściwej pracy pracowników dworca autobusowego oraz niepunktualnej obsługi komunikacji celem ukarania winnych. Jednocześnie zarząd poleca natychmiast uregulować dotychczasową sytuację".

Sądzimy, że nie tylko na tej linii sytuacja ulegnie poprawie. Wielokrotnie pisaliśmy o niedrasobliwości, o nieodpowiedzialności pracowników kieleckiego Oddziału PKS. W sprawie którą poruszył p. Ryszard Kapuściński aż ciśnie się na usta pytanie — czy pracownicy kontroli PKS, kierownicy oddziału przewozów pasażerskich, dworca wreszcie — nie widzieli wcześniej, co się dzieje na linii do Św. Krzyża? **KF.**

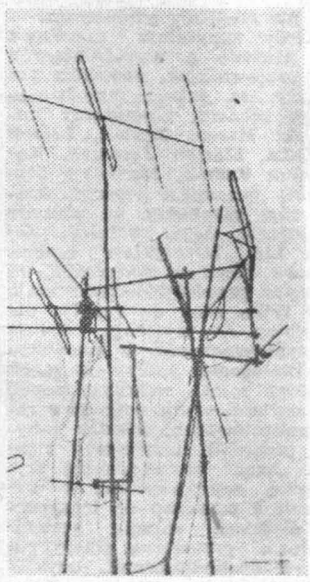

Taka gmatwanina anten telewizyjnych nie zapewnia dobrego odbioru. A jednak wielu bez zezwoleń, bez przemyślenia instaluje właśnie w ten sposób. Dlaczego?

Fot. Andrzej Maślankiewicz

Radni, wyborcy, problemy...

Było już po piętnastej. Padał deszcz, ziemia rozmokła kleiła się do butów. Z zakładów pracy, biur wyszli ludzie. Kończył się jeszcze jeden dzień pracy dla części z nich. Był wtorek, dzień powszedni. W „Kryształowej" robiło się tłoczno, siedzieli nad swoim piwkiem komentując to, co zdarzyło się godzinę, dzień, czy miesiąc temu.

W półtorej godziny później — zebranie mieszkańców osiedla Śródmieście w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Ostrowcu. Udział biorą radni, komitet osiedlowy. Jest i naczelnik miasta — Jan Ślusarz.

Było cicho. Po sprawozdaniu długo, długo milczeli. Aż gdzieś podniósł się ten pierwszy.

— Rok 45. Miasto zniszczone, ludzi nie ma, fabryka zdewastowana. Inżynierów było tylko dwóch. Zadanie — uruchomić elektrownię. I elektrownia ożyła. Cieszyliśmy się wtedy jak małe dzieci. Mówiono, że naszą hutę trzeba odbudowywać 20 lat. A w trzy lata po wojnie ruszyły marteny! Nasza praca. Robimy wiele. Dlaczego toleruje się jednak niedbalstwo na wielu budowach, dlaczego pozwalamy na bałagan? Ot, po co szukać — mało to mamy sklepów, gdzie jest brudno i muchy...?

* ★ *

Słucham:

— A co z pijalnią piwa na Szerokiej? Mieszkam po przeciwnej stronie ulicy i widzę. Nie wiem dlaczego przychodzi taki jeden z drugim i po kufelku jest już pijany... Samotna kobieta nie przejdzie, zaczepiają. I jeszcze prośba: młodzież brała udział w czynach społecznych. W nagrodę z ADM zrobiliśmy im boisko do piłki siatkowej. Czy OZMO (zakład opiekuńczy) — nie pomoże nam w zakupie siatki...

* ★ *

Po paru słowach szmer.

— Mieszkam 55 lat w Ostrowcu. Wybudowano piękne bloki ale nie we wszystkich jest gaz. Węgiel trzeba z piwnicy nosić! Czy radni tego nie widzą? A wiadukt... Zimą tamtędy nie da się przejść. Podwyższyć chodnik niech woda spływa na ulicę!

Szmer, szmer.

* ★ *

O marnotrawstwie:

— Do pojemników wrzucamy wszystko. Chleb, szkło, metal. Nie byłem na Gutwinie, nie wiem jak to wygląda na wysypisku, ale myślę, że dużo się tego marnuje. Żelazo rdzewieje — a przecież potrzebne jest martenom! Tu prośba do radnych — zwrócić uwagę władz na ten problem. Czyżbyśmy, towarzysze byli miastem zbyt bogatym?

O porządkach:

— W parku XV-lecia brakuje ławek. Zrobiło się z niego miejsce schadzek. Ciemno, brudno — jedna wielka melina. Są w mieście śmietniczki — tylko nikt jakoś ich nie opróżnia. A powinien.

* ★ *

Wstaje dr Jan Milewski. Jego głos:

— Zastanówmy się, co dają nasze czyny społeczne. Jeden zrobi, drugi zniszczy. A alkoholizm? To nieprawda, że piwko niczym nie grozi. Wiemy, że większość alkoholików zaczynała właśnie od niego. Przed pierwszym nie kupuje się w mieście, w sklepach mleka — po pierwszym alkohol. Byłem kiedyś w kinie. Dwa ostatnie rzędy na balkonie zniszczone, pocięte, połamane. O młodzieży, proszę was, trzeba myśleć więcej!

* ★ *

Na sali są radni. Ludzie mówią:

◎ o tym, że Klub Seniora przy ul. Górzystej wymaga koniecznie remontu,

◎ o tym, że są rodziny w mieście, z których dzieci nie chodzą do szkoły, że są dzieci rozpijane, demoralizowane, że rodzicom trzeba odebrać prawa rodzicielskie,

◎ że w mieście jest za mało żłobków i przedszkoli,

◎ że na ul. Młyńskiej powinien być zakaz parkowania pojazdów.

Sprawy codzienne, zwyczajne — a przecież ważne — bo z nich składa się każdy dzień mieszkańca Ostrowca.

* ★ *

Naczelnik miasta — Jan Ślusarz:

— Wiele jest spraw do załatwienia. Zanotowaliśmy je — niektóre dadzą się załatwić od razu, niektóre dopiero za jakiś czas. Komitety osiedlowe spełniają swoją funkcję coraz lepiej — a mieszkańcy dbają o sprawy miasta. Nasze możliwości, ale i potrzeby rosną. Sprawa odpadków. Polecę wymalować odpowiednie napisy na pojemnikach — zobaczymy, może administracje dopilnują...? Jeśli chodzi o park — naturalnie, ze wymaga uporządkowania. W tym roku uporządkujemy park miejski — w przyszłym przyjdzie kolej na inne. Pijalnia piwa? To problem. Zakazem sprzedaży alkoholu niewiele zrobimy. Próbowano tak robić w innych krajach — bezskutecznie. Należy ograniczyć jego sprzedaż — walczyć o kulturę spożycia. Problem — praca dla kobiet. Około 70 osób zatrudni od razu MPGK. I nie najgorsza płaca. Znajdźcie jednak 10 kobiet, które ją podejmą. Gaz. Co roku kilkanaście bloków gazyfikujemy. Trudno, nie zrobimy tego od razu...

Mija trzecia godzina spotkania. Dyskusja cichnie, chociaż widzę, że wiele problemów jeszcze leży im na sercu. Ale czas pogania — w domu czekają dzieci, rodzinne obowiązki.

Wychodzę z urzędu. Znów pada deszcz, lampy świecą słabo, na ulicach błoto. Wiele jest spraw do załatwienia w Ostrowcu — mieście które złapało drugi oddech. Nad dachami szeroko rozlewa się łuna bijąca od huty. Wielki piec pracuje bez przerwy.

K. FALKIEWICZ

Czytelnicy piszą

PRZYMYKAĆ OCZY?

Pisaliśmy o wycinaniu drzew w parku nad zalewem. O wycinaniu, którego można uniknąć. Otrzymaliśmy w podobnej sprawie list od naszej czytelniczki mgr Zyty Trych, w którym czytamy:

„Pracuję w Zakładzie Wychowawczym przy ul. Rewolucji Październikowej w Kielcach od początku jego istnienia. Dbaliśmy o otoczenie i zieleń. Kilkanaście lat temu posadziliśmy piękne drzewa. Pewnego dnia przyszli drwale i zaczęli je wycinać. Rozmawialiśmy z nimi. Odpowiedź — „takie są plany". Czy w Kielcach nikt nie zdaje sobie sprawy z wartości drzew — „zielonych płuc miasta"? — konkluduje nasza czytelniczka.

Zło się stało i trudno je naprawić — ale na przyszłość warto, by władze miejskie bardziej rygorystycznie podchodziły do tego typu wyczynów budowlanych. Czas skończyć z przymykaniem oczu.

(K.F.)

Samo życie

Krytyczne uwagi naszych czytelników i tym razem dotyczą usług.

„Spodnie i sweter oddałem do czyszczenia w punkcie Spółdzielni Pralniczo-Farbiarskiej nr 3, w Kielcach, przy ul. Moniuszki — pisze Jan W. — Z panią zza lady nie sprzeczałem się, gdy odmówiła mi wykonania ekspresowej usługi. Zbliżała się jesień — pomyślałem — pralnia ma pewnie wiele zamówień. Wprawdzie nie powinno mnie to wcale obchodzić, bo przecież płacę i wymagam, ale niech będzie. Zdenerwowała mnie natomiast inna uwaga pani zza lady. Poprosiłem ją mianowicie, żeby w rubryce „wartość" na karcie zlecenia wpisano 1000 zł (rok noszone spodnie i kupiony w ubiegłym roku za 890 zł sweter). Wtedy pani grzecznie acz stanowczo odmówiła twierdząc, że moje ciuchy wszystkie razem warte są najwyżej... 800 zł.

— A gdybym się jednak upierał, że drożej — zaprotestowałem nieśmiało.

— Wtedy punkt nie przyjmie odzieży do prania — kategorycznie zareplikowała pani.

Cóż było robić — kontynuuje w liście nasz czytelnik — zgodziłem się. Odczekałem przepisowe 2 tygodnie i znów zawitałem do pralni. Tym razem nie zostałem jednak przyjęty. 12 bm. o godz. 9.40 w drzwiach widniała kartka „wyszłam do banku". Pofatygowałem się tam jeszcze raz za pół godziny — pani nie było — kartka wisiała... za godzinę jeszcze raz — to samo..."

OD REDAKCJI: Prosimy kierownictwo tej placówki usługowej o pisemną odpowiedź w tej sprawie. DAR

Bezdomne zwierzęta

Październik będzie miesiącem dobroci dla zwierząt. Tymczasem tak się złożyło, że ostatnio docierały do naszej redakcji i Towarzystwa Przyjaciół Zwierząt w Kielcach sygnały świadczące o wymyślnym niemal okrucieństwie w stosunku do bezbronnych stworzeń.

Sprzątaczka bloku przy ul. Konarskiego zabiła łopatą małego kotka.

Mieszkaniec budynku przy pl. Partyzantów zamykał tygodniami swojego psa w komórce, skazując go na śmierć głodową.

Mieszkaniec Kielc zabił swojego psa młotkiem, inny oblał bezbronne zwierzę kwasem solnym.

I nie tylko te fakty, które nie powinny mieć miejsca w cywilizowanym społeczeństwie są niepokojące.

— Bardzo często zdarza się — mówi wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Zwierząt w Kielcach i równocześnie jego współzałożycielka, **Zenobia Liliana Saganowska** — że ludzie wyrzucają z mieszkań psy, gdy... już im się one znudzą. Dopóki pies jest jeszcze mały i może być miłą zabawką dla dzieci, tak długo trzyma się go w domu. Potem staje się niepotrzebny. Pamiętam wydarzenie, kiedy właścicielka nie chciała przyjąć z powrotem pięknego rasowego psa, który wpadł pod samochód i w lecznicy musieli amputować mu zmiażdżoną nogę. Pies-kaleka raził „estetyczny gust" właścicielki. Pies ten wędrował z rąk do rąk przetrzymywany przez co bardziej litościwych ludzi.

Mimo że już od dłuższego czasu funkcjonuje w Kielcach schronisko dla bezdomnych zwierząt, to w dalszym ciągu słyszy się narzekania, że w naszym mieście egzystują bezdomne psy i koty. Zwierzęta te bardzo często padają ofiarą... dzieci, które „zabawiają się" rzucając w nie kamieniami. W imię humanitarnych uczuć apelujemy jeszcze raz: bądźmy przyjaciółmi zwierząt.

(E)

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

kładach Handlowo-Usługowych nr 23 na Czarnowie. W okresie gwarancji (dwa lata) lodówka psuła się pięć razy. Napraw dokonywał punkt usługowy przy pl. Partyzantów 17. Ale klient stracił już cierpliwość i chce wymienić lodówkę, która jest jeszcze na gwarancji. Pyta za pośrednictwem redakcji — dlaczego to jest niemożliwe. **(JS)**

Opinie czytelników

Skarżą się **mieszkańcy bloku nr 22 przy ul. Jagiellońskiej** w Kielcach: — Już od dwóch lat nie uporządkowane jest otoczenie naszego domu. Brak dróg dojazdowych. Ile można czekać na reakcję ADM — Czarnów?

Zofia Skrzypek, zam. Kielce, ul. Zagórska 75: — W gospodarstwie domowym niezbędna jest bielinka do prania pościeli. Bardzo rzadko pojawia się w sklepach, ale ostatnio w ogóle nie można jej nigdzie kupić.

Od redakcji: Czyżby nowy towar delikatesowy? A może niedbalstwo handlowców?

Pani M. Czaińska z Kielc od kilku miesięcy bezskutecznie poszukuje benzyny ekstrakcyjnej do czyszczenia maszyn precyzyjnych.

(hat)

Wszyscy świadczymy na NFOZ

http://sbc.wbp.kielce.pl

Na dobranoc

Krzyżówka nr 219

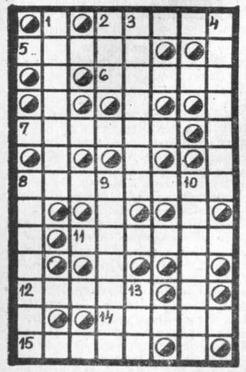

POZIOMO: 2. żony bogatego muzułmanina, 5. płytka zatoka na Morzu Czarnym i Azowskim, 6. np. sympatyk Błękitnych, 7. Południowy lub Północny, 8. zastrzeżenie, warunek w umowie, 11. akt prawny władzy państwowej, 12. tytułowy bohater powieści A. Gajdara, 14. podkład drewniany pod ciężary, 15. klusak.

PIONOWO: 1. narożnik inaczej (w bramce piłkarskiej), 2. rodzaj gwoździa bez główki, 3. werwa, zapał, 4. broń ludów pierwotnych, 8. kierownik okręgu szkolnego, 9. córka Jana Kochanowskiego, 10. uwodziciel, kobieciarz, 13. drążek do ćwiczeń gimnastycznych.

Rozwiązanie krzyżówki przesyłać należy pod adresem redakcji „ED" wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się dwa bony książkowe po 50 zł. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA"
Kupon nr 219

Rozwiązanie krzyżówki nr 200

POZIOMO: bluszcz, Azzanti, Oskar, Mars, Kali, Olga, Nisz, palec, taran, Opolone.
PIONOWO: bioloskómictwo, uszak, zendra, zniekształcenie, amitoza, Sparta, lakto.

Lekarski notatnik

Czynniki genetyczne a zdrowie

Organizm ludzki od chwili poczęcia aż do śmierci uzależniony jest od dwóch zespołów czynników — genetycznych i środowiskowych. Czynniki genetyczne w ciągu całego życia na ogół nie zmieniają się; czynniki środowiskowe bez przerwy ulegają zmianie. Do tej pory udowodniono, że 1—2 proc. poważnych chorób oraz wad wrodzonych uwarunkowanych jest genetycznie. Każda bowiem komórkę cechuje zdolność przekazywania cech dziedzicznych z jednego pokolenia na drugie.

Na początku bieżącego stulecia została sformułowana chromosonowa teoria dziedziczenia. Szyfr, za pomocą którego przekazywane są pewne cechy z rodziców na potomstwo, zawarty jest w cząsteczkach kwasów nukleinowych jąder komórek płciowych. Każdy człowiek ma 46 chromosomów, z których 23 otrzymał od matki za pośrednictwem komórki jajowej, a następne 23 od ojca przez plemnik. Jest więc 23 pary chromosomów. Możliwość kombinacji par chromosomów jest tak olbrzymia, że prawdopodobieństwo otrzymania takich samych zestawów chromosomów u dwojga rodzeństwa jest mniejsze niż 1 do 70 trylionów. Można w związku z tym przypuszczać, że w ciągu całej historii ludzkości nie powstały dwa genetycznie zupełnie jednakowe osobniki.

Niektóre cechy nabyte w czasie życia osobniczego mogą być przekazane na potomstwo jako cechy dziedziczne. W ten sposób ewolucja biologiczna staje się zależna od konstytucji genetycznej, jak i od warunków otoczenia.

Tak z pojedynczych komórek istniejących mniej więcej przed 2 miliardami lat doszło do rozwoju organizmu najwyżej zorganizowanego czyli człowieka rozumnego, który pojawił się 100.000 lat temu. Rzecz jasna, że przez cały ten okres istniała i niewątpliwie nadal istnieje selekcja w ewolucji biologicznej.

Dziś jednak wiemy, że postępy kultury i postępująca gwałtownie technizacja mogą pociągać za sobą szkodliwe skutki. Promieniowanie jonizujące, zatrucie środowiska pewnymi toksycznymi gazami wywołać mogą poważne zmiany genetyczne w organizmie. Daje to — jak wiadomo — zwiększoną liczbę narodzin martwych płodów oraz osobników z najrozmaitszymi wadami wrodzonymi.

Dlatego też rola współczesnej medycyny polega nie tylko na bezpośrednim leczeniu, ale i na profilaktyce, która m.in. polega na zwracaniu uwagi odpowiednich czynników na grożące niebezpieczeństwo. Ochrona bowiem tyczy się nie tylko generacji współczesnej, ale i przyszłych pokoleń.

Za tydzień: „Zdrowie a warunki społeczno-bytowe".

DR LECH

Po roku doświadczeń

Uzdrawianie budownictwa od dołu...

Ten ładny, piętrowy domek przy ulicy Domaszowskiej w Kielcach wybudowało kiedyś KBM przeznaczając go na zaplecze dla pracowników poligonu prefabrykatów budowlanych. Ale budynek postawiono w dole, poniżej ulicy, tak, że błoto i woda ściekały z asfaltu pod okna. Zrezygnowali budowlani z takiego obiektu i odstąpili go powstającemu 1 stycznia 1973 roku Przedsiębiorstwu Robót Zmechanizowanych i Gospodarki Maszynami. Dzisiaj w niczym nie przypomina on zaniedbanego, utopionego w błocie budynku. Teren ogrodzony siatką, dziedziniec wylany asfaltem, wewnątrz czysto i przyjemnie.

PRZiGM powstało na bazie byłej ekspozytury Kieleckiego Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprzętowego Budownictwa w Białogonie, przejmując od niej i od przedsiębiorstw podległych KZB ciężki sprzęt do robót ziemnych, wywrotki i dźwigi samojezdne. Poza centralną bazą i warsztatami remontowymi, przedsiębiorstwo ma oddziały w Skarżysku i Radomiu. Dysponując 100 koparkami, 100 spychaczami, 110 wywrotkami i 31 żurawiami samojezdnymi, wykonuje roboty ziemne dla budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego w województwie. Jest jednostką typowo usługową i mimo zaledwie rocznego stażu, wywiązuje się ze swych zadań znakomicie. W ubiegłym roku na plan 104 mln zł przerobu, wykonało roboty wartości 141 mln złotych. Załoga za ten wynik otrzymała dyplom uznania od tow. E. Gierka. Dobra passa trwa. Zadania 8 miesięcy br. przewidywane na 118 mln zł przekroczono o 18 mln zł. Zastępca dyrektora do spraw zmechanizowanych robót ziemnych — **Tadeusz Barycki** jest zdania, że plan roku wykonany zostanie kilka tygodni przed terminem i są realne możliwości rozpoczęcia przyszłorocznych zadań, między innymi osiedla mieszkaniowego w Ożarowie, II etapu Fabryki Kotłów w Sędziszowie, rozbudowy osiedla w Małogoszczu i osiedla Bociianek w Kielcach.

Powołanie PRZiGM pozwoliło uzdrowić gospodarkę maszynami w budownictwie. W tym czasie kilkakrotnie wzrosła wydajność spychaczy, samochodów, koparek.

— Dawniej — mówi dyrektor **W. Misiuda** — ten sam sprzęt robił wszystko, tylko nie to, co powinien. Pamiętam m.in. na budowie szkoły w Wodzisławiu zadaniem spychacza było przeciąganie samochodów z materiałami budowlanymi, które grzęzły w błocie, bo nikt nie pomyślał o utwardzeniu około 200 metrów drogi.

Sprzęt, którym aktualnie dysponujemy, będąc jeszcze w wyposażeniu przedsiębiorstw budowlanych, wykorzystywany był niezgodnie ze swoim przeznaczeniem — wtrąca zastępca dyrektora — T. Barycki. Przeciągał po budowach słupy betonowe, betoniarki, robił lowe kursy.

Tym, co zadecydowało o sukcesie PRZiGM i pozwoliło w 100 proc. wykorzystać sprzęt, była decyzja o zaprzestaniu wydzierżawiania maszyn przedsiębiorstwom na rzecz przyjmowania zamówień na wykonanie konkretnej roboty. W przedsiębiorstwie mówią: — Zanim przyjmiemy zlecenie, zapoznajemy się z dokumentacją budowy i oceniamy, ile czasu będzie potrzeba na wykonanie tej roboty. Operator koparki jest zarazem brygadzistą dla kierowców wywrotek: ile koparka wybierze ziemi, tyle kierowcy muszą wywieźć. Nie może być ani jednego kursu więcej. A ponieważ operatorzy i kierowcy pracują na akord, z terminowym wykonaniem pracy nigdy jeszcze nie mieliśmy problemów.

Kiedy zapytałem dyrektora W. Misiudę o wyróżniających się pracowników, nazwiska posypały się, jak z przysłowiowego rękawa. Operatorzy koparek: **Marian Bysiak, Leszek Wojska, Marian Juszczak, Kazimierz Stanek, Stanisław Stanecki**; natomiast wśród operatorów spychaczy na uznanie zasługują: **Józef Stępień, Zenon Lis, Mieczysław Ziobro.** Trzeba również podkreślić, że w tym przedsiębiorstwie mają nie tylko ręce do roboty, ale i głowy do myślenia. Celują w tym mechanicy z warsztatu w Białogonie, którzy w ciągu półtora roku wdrożyli ponad 20 wartościowych wniosków racjonalizatorskich. Między innymi przerobili trzyosiowy ciągnik „kraz" na 12-tonową wywrotkę, zaprojektowali i wykonali 5 przyczep do transportu ciężkiego sprzętu gąsienicowego, przewoźną stację paliw z dystrybutorami, umożliwiającą tankowanie pojazdów na budowach, stalowy pazur do spychacza do rozmiękczania zmarzniętego i twardego gruntu.

Osiągnięte wyniki ekonomiczne w ubiegłym roku i w pierwszym półroczu br. nie są ostatnim słowem załogi. Na każdy następny rok zakłada się 40—60-procentową dynamikę wzrostu zadań. W roku 1976 przedsiębiorstwo chce osiągnąć wydajność wartości pół miliarda złotych. I plany te będą do zrealizowania, jeśli kielecki beniaminek otrzyma potrzebnych już dzisiaj 100 dodatkowych wywrotek.

Perspektywy PRZiGM to zapowiedź nie tylko zwiększonej wydajności, ale rozbudowy dotychczasowej bazy. W Dyminach, w sąsiedztwie Fabryki Domów powstaje ogromny obiekt, w którym pomieszczą się: zakład remontowy żurawi i sprzętu ciężkiego, centralna składnica części zamiennych, ośrodek kształcenia zawodowego maszynistów sprzętu ciężkiego oraz samodzielny oddział wykonawstwa inwestycyjnego. W tym roku zakład ten powinien być oddany, niestety, KPB ma tu bardzo duże opóźnienia. W latach 1975—1976 podobne zakłady wybuduje się w Radomiu i Skarżysku, zaś jeszcze, w tym roku rozpocznie się budowy terenowych zapleczy dla kierownictw robót zmechanizowanych w Połańcu, Ostrowcu, Opocznie i Jędrzejowie. Po zakończeniu tych inwestycji i zwiększeniu ilości sprzętu, PRZiGM osiągnie w roku 1980 wydajność 1 mld złotych.

JANUSZ PAŃCZYK

Ekskomunikowany osesek

Wszyscy duchowni katoliccy w Mariboro, dzielnicy Bostonu, solidarnie odmówili udzielenia sakramentu chrztu nowo narodzonemu obywatelowi amerykańskiemu, Nathanielowi Morreale. Odtrącenie oseska od łona kościoła jest karą za grzechy jego mamy, postępowej działaczki aktywnie zaangażowanej w popularyzowanie świadomego macierzyństwa i prawa kobiet do usuwania niepożądanej ciąży. Kiedy uparta matka sprowadziła aż z Nowego Jorku księdza cieszącego się opinią „rebelianta", udzielony przez niego chrzest został uznany przez władze kościelne za nieważny. Najmłodszy poganin USA ma już 3 miesiące i rozwija się znakomicie.

Tempo, tempo!

Wraz ze śrubowaniem wydajności i tempa pracy, niepokojąco zwiększa się liczba nieszczęśliwych wypadków w gospodarce austriackiej. Według danych tamtejszej Kasy Chorych, w czerwcu, lipcu i sierpniu zarejestrowano 43.464 wypadki przy pracy w przemyśle i usługach oraz 11.310 w rolnictwie. Szczególnie alarmująca jest liczba łącznie 204 ofiar śmiertelnych w ciągu tych trzech miesięcy. Jak ustaliły statystycy, w drugim kwartale br. na każdych 100 ubezpieczonych, siedmiu uległo wypadkom poważniejszym, związanym z czasową niezdolnością do pracy.

Zniesiona anatema

Zarządzeniem ministra obrony, Jacque Souffleta, zniesiony został obowiązujący od 1947 r. zakaz czytania i kolportowania komunistycznego dziennika „l'Humanité" w koszarach i garnizonach wojskowych we Francji. Jeszcze niedawno temu, jak donosiła prasa, cywilny robotnik pewnej firmy remontował został ukarany grzywną 50 franków za to, że na miejsce pracy w porcie marynarki wojennej w Breście przyniósł ze sobą w teczce niedzielny numer „l'Humanité".

„Melexem"

Swój do swego

Na polecenie amerykańskiego Kongresu, specjalna komisja senacka pod przewodnictwem Benjamina Rosenthala bada okoliczności, w jakich doszło w Grecji do „zagrnięcia" ogromnych ilości sprzętu wojennego, dostarczonego przez USA w ramach pomocy zbrojnej dla byłej junty wojskowej. Rozmiary niedoborów są podobno bardzo poważne. Na liście braków oprócz karabinów, amunicji i broni maszynowej są nawet supernowoczesne rakiety. Szereg magazynów wojskowych, m.in. na Cyprze, zostało niemal całkowicie rozszabrowanych. Istnieje uzasadnione podejrzenie, że głównym kontrahentem „lewych" interesów, przeprowadzanych na własny, prywatny rachunek przez członków junty, były neofaszystowskie ugrupowania terrorystyczne we Włoszech.

Marihuana z zapachem prochu

Porucznik Brisegno wraz ze swoim oddziałem nie ustaje daleko. U wejścia do górskiej wioski czekała ich zasadzka: silny oddział uzbrojonych górali. Widząc, że przeciwnik ma przytłaczającą przewagę, porucznik podzielił swych ludzi na dwie grupy i udało im się schronić w budynku szkolnym. Jednego z policjantów wysłał po odsiecz. Reszta zaczęła się ostrzeliwać.

Kiedy nadeszła pomoc — oddział górali wycofał się. Jeden policjant został zabity. W pustym budynku obok szkoły znaleziono worki z marihuaną. „Towar" ważył około trzech ton. Znaleziono też trzy karabiny automatyczne typu „G-3", niezwykle eleganckie, pokryte ornamentami złotem. Interpol stwierdził później, że są podobne do tych, jakich używają sycylijscy „mafiosi" i wielcy gangsterzy w Stanach Zjednoczonych. W każdym razie broni takiej nie ma nigdzie w sprzedaży.

Słowiki w sosie sardelowym

Włochy mają wprawdzie o dwa i pół miliona hektara mniej lasów niż Polska, za to posiadają rekordową bodaj w skali światowej liczbę 1.500.000 zapaleńców sportu myśliwskiego. Ale że włoskie knieje są ubogie w zwierzynę, myśliwi biorą na muszkę, co tylko wejdzie im w drogę, nie wyłączając cudzych psów i kotów, wiejskich kur i kaczek, wron i wróbli. Eksperci Międzynarodowego Towarzystwa do Walki z Łowiectwem, które chyba nie bez kozery ma swą siedzibę właśnie we Włoszech, obliczyli ostatnio, że każdej jesiennej niedzieli myśliwi tego kraju wystrzeliwują przeciętnie 8 milionów naboi, a w statystyce trafień na pierwszym miejscu są drobne ptaszki ogrodowe i leśne, na drugim — zwierzyna łowna i ptactwo wodne, na trzecim... współtowarzysze łowów. Kampania na rzecz ograniczenia zasięgu tego sportu nie natrafia wszakże na podatny grunt. Przede wszystkim dlatego, iż podatki i opłaty myśliwskie stanowią wielomiliardową sumę w budżecie skarbu państwa. Nie jest też w tym zainteresowany przemysł, który przy produkcji broni i amunicji myśliwskiej zatrudnia 120.000 pracowników i osiąga bardzo wysokie zyski. Wreszcie na przeszkodzie stoi tradycja kulinarna, która ze słowików, skowronków, szpaków i innych sympatycznych ptaszyn uczyniła koronne przysmaki włoskiego stołu. Sama tylko regionalna kuchnia neapolitańska zna 74 sposoby przyrządzania słowika. (PAI)

Kaci i ofiary

Do wydawcy zachodnioniemieckiego dziennika „Sueddeutsche Zeitung" wpłynął list od monachijskiego adwokata dr J. F. Bertholda. Zacytujmy fragmenty tego pisma: „Niedawno stanął przed sądem były SS-Obersturmbannfuehrer, pierwotnie oskarżony o wielokrotne morderstwa, lecz w wyniku apelacji skazany jedynie za udzielanie pomocy w dokonaniu morderstw. Z tytułu zmiany kwalifikacji przestępstwa, oskarżonemu bezzwłocznie wypłacono w gotówce 150.000 marek jako „odszkodowanie za straty poniesione w karierze zawodowej", a ponadto po 10 marek odszkodowania za każdy dzień aresztu. W tym samym czasie jeden z klientów mojej kancelarii adwokackiej, były więzień polityczny obozu koncentracyjnego i ofiara prześladowań hitlerowskich, otrzymał na mocy obowiązującej u nas ustawy prawnej 470 marek jednorazowego odszkodowania oraz po 5 marek za każdy dzień pobytu w KZ. Oznacza to po 29 fenigów odszkodowania za każdą godzinę gestapowskiej kaźni, tortur, cierpień fizycznych i psychicznych, głodu i poniewierki".

✳ Kierowcy w Hamburgu sami decydują obecnie, kiedy ma być włączony sygnał zielony. „Progi stykowe" umieszczone pod jezdnią zliczają przejeżdżające samochody i przekazują te dane elektronicznej maszynie cyfrowej, która magazynuje je i stosownie do natężenia ruchu włącza sygnały świetlne. Dzięki temu unika się natłoku pojazdów na głównych i bocznych ulicach.

?

✳ Nietoperze żyją we wszystkich częściach świata z wyjątkiem Antarktydy. W strefie umiarkowanej rozmnażają się tylko raz w roku, w ciepłej dwa razy. Zwrotnikową Azję, Afrykę i Australię zamieszkują wielkie nietoperze o rozpiętości skrzydeł do 1,5 m. Do największych należą północnoindyjskie „psy latające" — kalongi. Ich ciało pokryte ciemnobrunatnym futerkiem przypomina małego psa. Kalongi latają stadami po kilka tysięcy sztuk, żyją w lasach i są wyłącznie roślinożerne. Są to jedyne nietoperze jadane przez ludzi. Mięso ich przypomina podobno kurczęta.

Latający Holender

Stara marynarska legenda o „Latającym Holendrze" urzeczywistniła się ostatnio w zmodyfikowanej, współczesnej wersji. Wszystkie romantyczne elementy dramatu zostały zachowane: mamy więc statek — widmo o holenderskiej nazwie, mamy motyw ścigającego go przekleństwa, mamy winę oraz karę skazującą na tułaczy rejs. Statek nazywa się „Pieter Rick mers" i wiezie 600.000 kg świeżego boczku wieprzowego, zakupionego przez francuskiego hurtownika u chińskich kontrahentów. Jednakże z powodu stanu otwartej wojny między europejskimi hodowcami trzody i bydła a szefami polityki rolnej EWG — frachtowiec od wielu już tygodni tuła się od portu do portu i nigdzie nie może pozbyć się swego świńskiego ładunku. Wzdłuż wybrzeży Francji wszędzie dybią na tułacza rozjuszeni farmerzy, zbrojni w widły, kamienie i beczki z gnojówką. Solidaryzujący się z francuskimi towarzyszami niedoli chłopi belgijscy, holenderscy i zachodnioniemieccy również blokują nabrzeża portów i grożą zatopieniem importowanego boczku w morzu. Tymczasem bojkotowany tak energicznie towar zaczyna tracić świeżość i armator „Rickmersa" rozważa decyzję kapitulacji i wzięcia kursu na inne spokojniejsze kontynenty. (PAI)

Frapująca zapowiedź

Fot. Kłoś

Inwentaryzacja

Wyciągając nauki z przykrych doświadczeń niedawnej przeszłości prasa amerykańska przeprowadziła orientacyjną inwentaryzację osobistego mienia nowego wiceprezydenta, Nelsona Rockefellera. Jak ustalono wstępnie, na jego prywatny majątek, reprezentujący szacunkową wartość ćwierć miliarda dolarów, składają się: poważne pakiety akcji czołowego światowego koncernu naftowego Exxon, znanych banków Chase Manhattan i International Basic Economic Corp. oraz Spółki Kredytowania Inwestycji w Krajach Rozwijających się, ponadto — 5 dużych domów w różnych miastach, posiadłość wiejska w Pocantico Hill wyposażona w plac golfowy, kilka basenów kąpielowych i kortów tenisowych, apartament 25-pokojowy w nowojorskim Manhattanie, rancho w Wenezueli, rezydencja letnia w Maine, duża parcela budowlana w Waszyngtonie oraz kolekcja dzieł sztuki, na którą składa się 1500 obrazów i rzeźb wybitnych mistrzów.

Edwin Weldon
Przewidująca ciocia

Z teki Alfreda Hitchcocka

7

— Hm — mruknął Merrick widocznie zadowolony. — Jaki był cel pana wizyty?

— Pertraktowałem z panią Grover o kupno jej parceli pod budowę stadionu. I tak przypadkowo byłem świadkiem tego wypadku.

— Dobrze — powiedział kapitan i rozejrzał się. — Sądzę, że skończyliśmy...

* ★ *

Na pogrzebie Helen miała na sobie czarną suknię z jedwabnego atłasu. Było jej dobrze do twarzy. Na twarzy jej malował się smutek. Wsparta o Boba Kato, łkała nad grobem.

Wśród nielicznych żałobników był także kapitan Merrick.

Po wzruszającej mowie księdza, kapitan złożył Helen wyrazy współczucia i oznajmił jej, że otwarcie testamentu nastąpi nazajutrz, o godzinie jedenastej w urzędzie dystryktu, w pokoju 920. Jednocześnie wręczył także zaproszenie zdumionemu Kato.

8

* ★ *

Sędzia Forester otworzył rozprawę. Zaproszeni byli Helen Allins, Bob Kato, Floyd Russel i kapitan Merrick.

Zafascynowanym wzrokiem spoglądała Helen na zalakowaną kopertę. Otwierał ją z należytą powagą sędzia. Jakże długo czekała na spadek po cioci!

Po krótkim wprowadzeniu sędzia Forester zaczął czytać zasadniczą część testamentu:

„...jako główną spadkobierczynię mojego całego majątku, w gotówce, nieruchomościach i ruchomościach, o łącznej wartości pięćset tysięcy dolarów, wyznaczam moją siostrzenicę, Helen Allins".

Helen nie potrafiła się opanować i z radości objęła Kato. Sędzia Forester spojrzał na nią z dezaprobatą:

— Nie skończyliśmy jeszcze. Proszę uszanować godność sądu.

9

— Przepraszam, wysoki sądzie — przeprosiła Helen.

Sędzia kontynuował czytanie:

„Niestety mam powód przypuszczać, że moja siostrzenica, Helen Allins czyha na moje życie, aby zdobyć moje pieniądze. Dlatego dysponuję dodatkowo: gdybym miała umrzeć śmiercią gwałtowną, a Helen współdziałała w przestępstwie, cały mój majątek dziedziczy Związek Hodowców Dogów w Nowym Jorku. Dla osoby, która najbardziej przyczyni się do wyjaśnienia morderstwa na mnie, przeznaczam legat w wysokości dwudziestu tysięcy dolarów. Podpisała: Emily Grover.

Helen podskoczyła z krzesła.

— Moja ciocia umarła na skutek wypadku. Mister Kato jest świadkiem i kapitan Merrick może to potwierdzić, wysoki sądzie.

(Dokończenie w następnym numerze)

Dni muszą odejść

Dwie twarze „króla marihuany"

Jest tajemnicą poliszynela, że Martin, to nie kto inny, jak sam szef wielkiej, międzynarodowej szajki trudniącej się przemytem narkotyków. Brakuje tylko... dowodów. Ale nie tylko policja interesuje się jego rolą. Okazuje się, że naraził się on niektórym pomniejszym gangom. Szef jednego z nich, właśnie w Santa Marta, podejrzewając, że „coś nie gra", przesłał tamtejszej policji parę liści marihuany, oczywiście bez podania nazwiska nadawcy.

Była to koka, której południowoamerykańska odmiana zawiera minimalne ilości kokainy. A więc, obok prawdziwej marihuany, jej „król" handlował również fałszywą.

Martin nie schodzi nigdy z gór do Santa Marta. Od czasu do czasu, na pokładzie swojej awionetki, udaje się do Stanów Zjednoczonych. Jednak nikt nigdy nie nakrył go tam na przemycie. Pewien policjant amerykański, który kontrolował jego dokumenty po przylocie do USA, powiedział dziennikarzom, że wie kim jest ten człowiek, ale jako turysta, podobnie jak inni, jest mile widziany.

Powiedział za wiele i nie pracuje już w policji.

Zrezygnował również ze stanowiska kolumbijski policjant Leone Brisegno z Santa Marta, malowniczego miasteczka u stóp Sierra Leone.

ALOJZY KAUNOWSKI
(Koniec)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać ■ Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Środa 18 września 1974 r.

Dziś składamy życzenia

JOZEFOM i IRENOM

a jutro

KONSTANCJOM i JANUARYM

- ★ -

W 1454 r. – klęska wojsk polskich pod Chojnicami.

W 1919 r. – ur. się J. Krasicki, jeden z założycieli ZWM.

W 1944 r. – w Warszawie na Pradze otwarto pierwszy urząd pocztowy.

W 1946 r. – ZSRR przekazał Polsce 19 statków, przyznanych z podziału floty handlowej hitlerowskich Niemiec z tytułu reparacji wojennych.

W 1949 r. – rozpoczął się w Warszawie IV (pierwszy po wojnie) konkurs im. Fryderyka Chopina.

W 1973 r. – przyjęcie obu państw niemieckich do ONZ.

CODZIENNY HOROSKOP

Jaki jesteś?

Zbyt częstą krytyką, w którą niebacznie dajesz się wciągać nie tylko rujnujesz dobre stosunki, przyjaźni, ale tracisz uznanie i poszanowanie w pracy zawodowej. Krytykuj ale rzeczowo. Masz w sobie tyle zapału do pracy, że ledwo starcza Ci czasu na życie prywatne. Partner jest z Ciebie wyjątkowo niezadowolony, ale na tyle subtelny, że nie daje Ci tego odczuć.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego — „Zemsta" — A. Fredry, godz. 19.

KINA

„Romantica" — „Potop" — I cz. polski, pan. kol. l. 11, g. 12.30 — dla szkół, 16 i 19.

„Bajka" — „Pociąg do stacji Niebo" — CSRS, kol. l. 14, g. 16, 18 i 20.

„Moskwa" — „Front Wyzwolenia" — polski, l. 11, g. 9, 11 i 13. „Wybawieniem będzie śmierć" — francuski, kol. l. 16, g. 16, 18 i 20.

„Robotnik" — „Nadieżda" — ZSRR, pan. kol. dub. l. 11, g. 15.15, 17.15 i 19.30.

„Skałka" — „Drzwi w murze" — pol. l. 16, g. 16, 18 i 20.

„Letnie" — „Ucieczka King-Konga" — jap. pan. kol. l. 11, g. 18.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów kinowych — ul. Sienkiewicza 33, godz. 11—18.

DYŻURNE APTEKI: nr 1 ul. Buczka 37/39 i nr 107, ul. Sienkiewicza 15.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-25, Straż Pożarna 998, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 464-30, Kielce — Teren 430-63, Pogotowie wodno-kanalizacyjne 508-11, Poczt. informacja o usługach 911, Hotel „Centralny" 420-41, Informacja kolejowa 930 Pogotowie hydrauliczno - energetyczne i dźwigowe KSM 414-02, Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92, Pogotowie telewizyjne 477-98, Pogotowie cieplne czynne w godz 7—15 tel 478-92 od godz. 15 do 23 — tel. 440-32, Pogotowie elektryczno - wodociągowe MZBM czynne od godz 15 do 23, telefon 457-89. Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7—20 tel. 481-89. Ośrodek Inf. Usług. WZSP 457-41

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Słowackiego 472-70, dworzec PKP 444-33, pl Obrońców Stalingradu 426-48, ul. Planty 437-11, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 469-89

Radom

TEATR

Im. S. Żeromskiego — nieczynny

KINA

„Bałtyk" — „Potop" — pol., kol. pan. l. 11, g. 13 (dla szkół), 16 i 19.

„Przyjaźń" — „Szantażyści" — franc., kol. l. 16, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Odeon" — „Zemsta wilka morskiego" — rum. kol. dub. l. 14, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Hel" — „Godzilla kontra Hedora" — jap. pan. kol. l. 14, g. 9.30 i 11.30. „Kabaret" — USA, kol. l. 16, g. 13.15, 15.30 i 17.45.

„Walter" — „Osobliwa miłość" włoski, kol. l. 16, g. 15.45, 18 i 20.

„Mewa" — „Boy Friend" — ang. pan. kol. l. 11, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

DYŻURNE APTEKI: nr 15 pl. Konstytucji 5 i nr 10 pl. Zwycięstwa 7

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 224-30, Pogotowie Sieci Elektrycznej 279-33, Komenda MO 251-36. Pogotowie Milicyjne 997. Informacja służby zdrowia czynna w godz. 8—21 w sobotę 8—20 tel. 261-27.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Grodzka 229-52, pl. Konstytucji 228-52, Dworzec PKP 268-88, ul. Żwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność" — „Eglantine" — francuski, kol. l. 11, g. 15.15 i 17.30. „Rak" — francuski, kol. stud. l. 16, g. 19.45.

„Świt" — „Simon Bolivar" — hiszp. pan. kol. l. 14, g. 17 i 19.

„Metalowiec" — „Babie lato" — bułg. kol. l. 14, g. 17 i 19.

„ZWIĄZKOWIEC" — „Motyle" — pol., kol. l. 11, g. 17.

APTEKA DYŻURNA: nr 141, 1 Maja 65.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 705, osiedle Milica — 22—44.

Starachowice

KINA

„Robotnik" — „Spragniona miłości" — bułg. kol. dub. l. 16, g. 15, 17 i 19.

„Star" — „Druga twarz ojca chrzestnego" — włoski, kol. l. 16, g. 17 i 19.15.

APTEKA DYŻURNA: nr 28, Świerczewskiego 22.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Świerczewskiego — 310, Dworzec Zachodni PKP — 300.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik" — „Potop" — polski, pan. kol. l. 11, godz. 12 (dla szkół) g. 16 i 19.

„Zorza" — „Nie będę cię kochać" — polski, kol. l. 16, g. 16 i 18.

„Przodownik" — „Przerwana pieśń" — bułg. kol. l. 11, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 116, Nowotki 1/3.

POGOTOWIE RATUNKOWE: tel. 99.

POSTOJE TAKSÓWEK: tel. 15-73 i 37-92.

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie redakcja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM I

14.00 Ludowe rytmy Półwyspu Bałkańskiego 14.35 Tańce z różnych epok 15.10 Włoskie płyty 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 16.10 Kronika muzyczna 16.35 Z kompozytorskiej teki A. Kurylewicza 17.00 Radiokurier 17.20 Kabaret piosenki 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Transm. II połowy meczu piłkarskiego: Górnik (Zabrze) — Partizan (Belgrad) 19.35 Piosenki znad Sekwany 19.45 Rytm, rynek, reklama 19.55 Alkohol, alkoholizm, alkohol 20.00 Studio S-13 — transm. meczów piłki nożnej Ruch (Chorzów) — Hvidovre (Dania) i Gwardia (Warszawa) — FC (Bolonia) 21.15 Przypominamy O. Kamieńską 21.30 Transm. II połowy meczu piłki nożnej: Legia (Warszawa) — FC (Nantes) 22.30 Motosprawy 22.45 Zespół instrumentalny T. Stanki 23.10 Chopin: I Koncert fortepianowy e-moll op. 11 0.10—2.55 Program nocny z Wrocławia.

PROGRAM II

14.00 O zdrowiu dla zdrowia 14.15 „Dni powszednie wśród gwiazd" — rep. 14.35 Koncerty Vivaldiego z cyklu „Pory roku" 1. Koncert nr 2 g-moll „Lato", 2. Koncert nr 3 F-dur „Jesień" 15.00 Dla dziewcząt i chłopców 15.40 Mozart: Trio fortepianowe B-dur nr 254 16.00 W trosce o słowo i treść 16.15 Muzyka polska XX wieku 18.20 Terminarz muzyczny (A. Benjamin) 18.30 Echa dnia 18.40 Mag. handlu wew. 19.00 Jazz 19.30 Studio Współczesne. „Homer i Orchidea" — słuch. 21.00 Muzyka rosyjska i radziecka 21.50 Wiadomości sportowe 22.05 Koncert chóru a cappella PR i TV w Krakowie 22.30 Jazz 23.00 Przewodnik operowy 23.40 Zespół A. Dellera.

PROGRAM III

15.05 Program dnia 15.10 Przeboje zespołu „Cream" 15.30 Herbatka przy samowarze 15.50 Bouree, menuet, sarabanda, giga — na nowo 16.05 Fragm. suity P. Hammela i M. Vargi 16.30 Zespół „Laboratorium" przedstawia... 17.15 Kiermasz płyt 17.40 Vademecum nr 17 18.00 Muzykobranie 18.45 Duety tylko po francusku 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.10 Zapomniane koncerty fortepianowe 20.40 Na estradzie Big-Band C. Terry 20.50 Teatr PR: „Albert" — słuch. 21.17 J. „Cannonball", Adderley — muzyk poszukiwany 21.50 Opera tygodnia. U. Giordano: „Andrea Chenier" 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — C. Stevens 22.15 Trzy kwadranse jazzu 23.05 Wieczór ze standardami F. Wallera 23.50—24.00 Na dobranoc śpiewa C. Black.

OGŁOSZENIA DROBNE

ZAGINĄŁ pies „ratlerek", czarny, podpalany, ogon obcięty, suczka. Znalazca proszony jest o odprowadzenie go (za nagrodą) pod adres: Skarżysko, Średnia 3, Polakiewicz. 17863-Sk.

CZERWONKA Alina (Skarżysko, Piaskowa 20) zgubiła przepustkę Zakładów Metalowych — Skarżysko. 17864-Sk

PROGRAM LOKALNY

16.43 Omówienie programu 16.45 Radioreklama 16.50 „Nasze sprawy" — komentarz J. Kołodzieja 17.00 „Program dla wsi" — w oprac. Z. Wierciakowej 17.50 „Śladem naszych interwencji" — aud. S. Chmielewskiego 18.00 Dziennik Radiowy 18.08 Piosenki polskie.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

16.30 — Dziennik TV (kolor)
16.40 — Dla młodych widzów: Skrzydła
17.10 — Informacje, towary, propozycje
17.25 — Losowanie Małego Lotka
17.35 — Dialogi historyczne
18.05 — Kronika W-wy i Mazow.
18.25 — Sprawozdanie sportowe
19.15 — Przypominamy, radzimy
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
22.20 — „Opowieść o alkadzie z Zalamei" — hiszp. film fabularny
22.20 — Dziennik TV
22.35 — Wiad. sportowe i kronika Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski
22.50 — „Ze stacji snów — stacji uśmiechu" — [illegible] ry poetów koszali[illegible]

PROGRAM II

16.20 — Transm. z zakończenia Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski
17.15 — „Wilanów" — rep. film
17.35 — Kino miniatur: [illegible] „W trawie"; „Ja[illegible] 34284310"; Historia [illegible] mentalna"; „Kam[illegible] wieża"
18.15 — Z siedmiu anten: Cola[illegible] ska buduje statki
18.45 — Godzina Orfeusza — [illegible] muz. (kolor)
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
20.20 — Sprawozdanie sportowe
21.15 — 24 godziny (kolor)
21.25 — Dziecko w świecie [illegible] słych
21.55 — „Studio przebojów" progr. TV NRD.

Jutro

PROGRAM I

TV Technikum Rolnicze

6.30 — Fizyka (31)
7.00 — Uprawa roślin (38)
10.00 — „Historia Franka N[illegible] go" — film amery[illegible] serii „Al Capone i [illegible]
TV Technikum Rolnicze
13.45 — Fizyka (1)
14.30 — Hodowla zwierząt (1[illegible])
15.05 — Matematyka w [illegible] Podzielność liczb (3)

POSZUKIWANIE PRACOWNIKÓW

FABRYKA ŁOŻYSK TOCZNYCH „ISKRA" W KIELCACH, UL. MIELCZARSKIEGO 45 (tel. 512-65 do 512-69, wewn. 10-21)

zatrudni zaraz:

— SPECJALISTĘ DO SPRAW ZATRUDNIENIA I PŁ[illegible] z wyższym wykształceniem ekonomicznych i praktyką;
— SPECJALISTĘ DO SPRAW PLANOWANIA EKONOMICZNEGO z wyższym wykształceniem ekonomicznym i praktyką;
— WARTOWNIKÓW OCHRONY PRZEMYSŁU (po [illegible] sku);
— ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do [illegible] gospodarczych;
— OŚMIU RENCISTÓW do prac porządkowych.

Informacji o warunkach pracy i płacy udziela dział [illegible] osobowych i szkolenia technicznego, w godzinach od 7 do [illegible]

Ośrodek Szkolenia Kadr CRS w Bocheńcu, p-ta Małoc[illegible] pow. Jędrzejów przyjmie natychmiast do pracy:

KIEROWNIKA INTERNATU, z wykształceniem wyższ[illegible] lub niepełnym wyższym pedagogicznym. Warunki pracy i [illegible] cy do omówienia na miejscu.

PLANTATORZY BURAKA CUKROWEGO!

Śladem lat ubiegłych, we wrześniu rozpoczyna się kolejna kampania cukrownicza, co pociąga za sobą konieczność przystąpienia do zbioru buraków cukrowych i ich dostaw do punktów odbioru.

Za buraki dostarczone we wrześniu plantatorzy otrzymają specjalną premię w wysokości:

100 zł za 1 tonę buraków dostarczonych w okresie do 20.IX
60 zł za 1 tonę buraków dostarczonych od 21 do 25.IX.
30 zł za 1 tonę buraków dostarczonych od 26 do 30.IX.

Wyjątkowo w tym roku powyższą premię otrzyma każdy plantator, który dostarczy buraki do punktu odbioru. Oczywiście dotyczy to już otwartych punktów odbioru, w ilości 42 łącznie w 3 cukrowniach.

Plantatorzy!

Wykorzystajcie szansę, jaką stanowi dodatkowa premia za wczesne dostawy.

Dostawa buraków w m-cu wrześniu leży nie tylko w interesie cukrowni lecz i Waszym własnym, gdyż daje możliwości:
— lepszego rozłożenia prac jesiennych,
— uniknięcia kolejek w punktach odbioru,
— uporania się z dostawami przed nastaniem roztopów jesiennych czy przymrozków.

W imię dobrze pojętych wspólnych interesów liczymy na rozpoczęcie przez Was dostaw już w drugiej połowie września.

Wierzymy, że apel nasz spotka się z należytym zrozumieniem i poparciem z Waszej strony w imię dalszej coraz lepszej współpracy.

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA „CUKROWNIE KIELECKIE" W OSTROWCU SW.

3250-k

http://sbc.wbp.kielce.pl

iasto Madina do Boe-stolicą Gwinei-Bissau

IX. LIZBONA PAP. **Miasto Madina do Boe, gdzie 24 września proklamowano niepodległość państwa Gwinei - Bissau, bę- stolicą polityczną młodej republiki — oświadczył na konferencji owej JUVENCIO GOMES, przedstawiciel Afrykańskiej Partii Nie- ległości Gwinei i Wysp Zielonego Przylądka (PAIGC) i przyszły tego miasta.**

edstawiciel PAIGC oświad- że decyzja ta została pod- z wielu względów — Madi- do Boe jest symbolem histo- ym walki z panowaniem ugalskim, a jednocześnie o- iem rejonu ważnego ze ędu na produkcję rolną i ysł wydobywczy — znajdu- ję tam bogate złoża boksy-

Obecnie Madina do Boe to raczej obóz wojenny oddziałów PAIGC. Zostanie on jednak w krótkim czasie przekształcony w ośrodek miejski. W tej chwili buduje się już tam pierwsze gmachy administracyjne i siedzi by przedstawicielstw dyplomatycz nych. Nie wiadomo jeszcze, jaką rolę będzie odgrywać Bissau, dotychczasowa stolica kraju, woż ny port i ośrodek przemysłowy.

Warto tu dodać, że przywódcy PAIGC pragną uniknąć tworzenia zbyt wielkich ośrodków miejskich w kraju z gruntu rolniczym i zdecydowani są zdecen tralizować administrację w możliwie największym stopniu.

Jak sugerują agencje prasowe, możliwe, iż Gwinea - Bissau zmieni nazwę na jakąś inną, tak jak to było w przypadku Konga-Leopoldville — obecnie Zairu, czy Rodezji Północnej — obecnie Zambii.

P. Jaroszewicz złoży wizytę w Austrii

Na zaproszenie kanclerza Republiki Austrii prezes Rady Ministrów PRL, **Piotr Jaroszewicz,** złoży wkrótce oficjalną wizytę w tym kraju.

Zakończenie rozmów polsko—libańskich

Dobiega końca oficjalna wizyta, jaką składa w Polsce minister spraw zagranicznych Republiki Libańskiej, **Fouad Naffah.**

Dziś gość przeprowadzi dalsze rozmowy z przedstawicielami polskiego życia państwowego. W siedzibie MSZ nastąpi zakończenie rozmów prowadzonych przez ministrów spraw zagranicznych obu krajów. Po południu min. Naffah opuści Polskę.

agencje informują:

NOWY JORK. Na prośbę przedstawiciela Cypru przy ONZ, Zenona Rossidesa, na porządku obrad XXIX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ umieszczono sprawę Cypru. Tak więc obecna sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ roz patrzy rekordową liczbę 113 spraw.

BONN. Przewodniczący SPD, Willy Brandt, zapowiedział zwołanie w styczniu przyszłego roku wielkiej konferencji partyjnej, poświęconej sytuacji międzynarodowej w Europie i konferencji w sprawie ograniczenia sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Oświadczenie takie złożył on na posiedzeniu zarządu SPD.

GENEWA. Dziś, w środę, wznowione zostają w Genewie rozmowy radziecko--amerykańskie w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń nuklearnych. Zostały one przerwane w marcu br. Od niedzieli przebywa już w Genewie przewodniczący delegacji radzieckiej, Władimir Siemionow, we wtorek przybył tam przewodniczący delegacji USA, Alexis Johnson.

MEKSYK. Prezydent Argentyny, Maria Peron, weźmie udział w naradzie na najwyższym szczeblu krajowym z udziałem przedstawicieli rządu, sądownictwa i władz wojskowych w celu omówienia napiętej sytuacji politycznej kraju.

BONN. Minister spraw zagranicznych Finlandii, Ahti Karjalainen, przybędzie dzisiaj do Bonn z 2-dniową oficjalną wizytą. Po południu rozpocznie rozmowy polityczne z ministrem spraw zagranicznych RFN, Hansem Dietrichem Genscherem. Będą one dotyczyć stosunków dwustronnych i aktualnych stosunków międzynarodowych.

Ponure horoskopy duńskiej „Rady Mędrców"

18.IX. KOPENHAGA PAP. „Koronę należy zdewaluować" — brzmi konkluzja duńskiej „Rady Mędrców" — organu doradców ekonomicznych rządu. Raport rady został opublikowany w Kopenhadze przed kilku dniami i jest szeroko interpretowany w sferach gospodarczych kraju. Rada stwierdza, że dla ratowania sytuacji gospodarczej Danii należy wszelkimi sposobami dążyć do zredukowania deficytu bilansu płatniczego, który w bieżącym roku wyniesie około 7 miliardów koron (cà 1,3 mld dolarów), a w roku przyszłym — około 5 miliardów. Rada zaleca także podjęcie kroków w celu zahamowania wzrostu bezrobocia i wzmożenia eksportu, do czego m. in. ma się przyczynić dewaluacja duńskiej waluty. Ra da z dużym sceptycyzmem oceniła „oszczędnościowy" plan rządu premiera Hartlinga, przewidując iż może się on je dynie przyczynić do dalszego wzrostu bezrobocia.

roces—monstre oszustwa

KOŃCZENIE ZE STR. 1

prokuraturze wytoczenie os- enia. **Według obliczeń, Gli- w ciągu ostatnich 5 lat ół na swych szachrajskich pulacjach ponad 8 milio- koron, nie płacąc ani gro- podatku dochodowego. Fa- wanie fikcyjnych towarzystw ych i sprzedawanie ich tom umożliwiało mu doko- nie tych manipulacji. Ogó- Glistrup „sprzedał" ponad towarzystw akcyjnych, ist- cych tylko w rejestrach, za- jąc na każdej transakcji do 5 tysięcy koron. Sąd aktem oskarżenia także klientów Glistrupa, którzy wali fikcyjne towarzystwa yjne.**

k podkreśla prasa, proces rupa będzie bardzo kosz- y. Sama rewizja księgowo- biura adwokackiego Glistru- kosztowała skarb państwa od 2,1 miliona koron. Zapo- ki procesu wzbudziła w Da- ogromne zainteresowanie.

Inauguracja XXIX sesji ZO ONZ

W siedzibie ONZ w Nowym Jorku rozpoczęła się wczoraj XXIX sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ. W dniu otwarcia sesji Zgromadzenie Ogólne przyjęło w poczet członków trzy nowe państwa: Bangladesz, Grenadę i Gwineę-Bissau. ONZ liczy więc 138 członków. Przewodniczącym XXIX sesji wybrany został minister spraw zagranicznych Algierii, Buteflika, jako przedstawiciel krajów Afryki.

Praca na wydziale odlewni CAF — ADN

magdeburskim Kombinacie im. E. Thaelmanna

Tradycja i nowoczesność

lisko **300-tysięczny Mag- deburg — to nieczęsto ykana symbioza historii i oczesności. Na prawie deburskim wyrosło wiele st środkowej Europy, ka- a magdeburska w niektó- fragmentach pamięta je- XIII wiek, miasto szczy- e posiadaniem najstarszej Europie rzeźby — dzieła nanego artysty oraz pozo- ściami romańskiej archi-**

ury. **A nowoczesność — odbudowane i zbudowane ostatniej wojnie dzielnice kaniowe, szkoły, fabryki. a z największych fabryk NRD, zatrudniającą 26 tys. owników, znaną wielu kra świata, jest Kombinat im. ta Thaelmanna.**

ombinat ten, o wybitnie aczającej się specjalizacji portowej, ok. 75 proc. pro cji sprzedaje za granicę. dokumentach kombinatu arta jest m.in. taka syn- zna historia jego stosun- handlowych i gospodar- w ostatnich 25 latach: eksportowano ogółem 322 owie na zimno i gorąco, kompletnych urządzeń ce- towni, 750 kranów i pod- ków różnego typu, od nich do największych, u- nych m.in. w hutnictwie, 6,5 tysiąca maszyn do wyrobu kabli i lin stalowych, pra wie 12 tysięcy maszyn do pro dukcji drutu. We wszystkich np. fabrykach kabli w ZSRR — a jest ich w sumie kilkadziesiąt — pracują maszyny NRD-owskiego kombinatu.

W Polsce, na urządzeniach z Magdeburga, pracują już bądź będą pracowały cementownie: Nowiny II, Małogoszcz, Chełm III, Rudniki, Kujawy. Wiele zakładów hutniczych w ZSRR, Bułgarii, Rumunii, na Węgrzech, w Jugosławii, a także w krajach rozwijających się dysponuje sprzętem produkcji „VEB Ernst Thaelmann". Wśród klientów kombinatu są także kraje Zachodu — niedawno np. koncern stalowy ARBED z Luksemburga zakupił tu partię 320 maszyn do produkcji stalowego kordu.

Wielkość kombinatu, jego specyfika, doświadczenie nabyte w produkcji i eksporcie wyrobów często unikalnych spowodowały że zakłady w Magdeburgu są niejako szkołą racjonalnej organizacji procesów produkcyjnych w skali całej NRD, swego rodzaju „laboratorium dobrej roboty". Tutaj bardzo chętnie przyjeżdżają z całego kraju (z zagranicy także) — i równie chętnie są witani — młodzi robotnicy, technicy i inżynierowie na staże zawodowe i praktyki; tutaj wypróbowuje się nowe metody planowania i zarządzania, eksperymentuje na nowych wzorach organizacji pracy. Waga i znaczenie kombinatu wyznaczają również jedną z czołowych ról w inicjowaniu i upowszechnianiu socjalistycznego współzawodnictwa pracy, ruchu racjonalizatorskiego i wynalazczego, różnych akcji zmierzających do obniżki kosztów wytwarzania oraz podnoszenia ekonomicznej efektywności produkcji i eksportu.

Kombinat szeroko współpracuje z zakładami przemysłowymi i placówkami naukowo-technicznymi innych krajów RWPG, zwłaszcza Związku Radzieckiego. Niepomiernie rozszerza się w związku z tym horyzont doświadczeń technologicznych i organizacyjnych zakładów, zwiększają się też warunki i możliwości jakościowego postępu w produkcji. Dziś zakłady magdeburskie produkują np. urządzenia walcownicze o zdolności wytwórczej 1 mln ton wyrobów w skali rocznej i szybkości walcowania do 35 metrów na sekundę, przy czym np. drut stalowy walcowany jest z szybkością nawet 60 m na sek. W ciągu jednej zatem 8-godzinnej zmiany wytwarza przeszło 1.700 km drutu...

Współpraca zakładów z fabrykami innych krajów wspólnoty socjalistycznej m.in. z kieleckim „Chemarem" rozwija się pomyślnie. Magdeburg przekazuje swym licznym partnerom nowoczesne wzory i praktyczne doświadczenia technologiczne, produkcyjne, organizacyjne. Sprzedaje także licencje wysoko rozwiniętym krajom kapitalistycznym. Ostatnio nabywcami licencji na opracowane w kombinacie technologie były m.in. Francja (maszyny do wyrobu cementu metodą suchą) i Japonia (nowe technologie walcowania drutu).

Produkcja ciężkich maszyn ma w NRD długoletnie tradycje. W dużej mierze składa się na nie również codzienna praca Kombinatu im. Ernsta Thaelmanna w Magdeburgu.

JÓZEF GREK

http://sbc.wbp.kielce.pl

Piłkarska środa w TV i PR

Jak informowaliśmy, w dniu dzisiejszym cztery polskie drużyny piłkarskie rozegrają spotkania pucharowe. Telewizja transmitować będzie przebieg całego meczu Górnik Zabrze — Partizan Belgrad w programie I, począwszy od godziny 17.10. Natomiast w II programie, o godz. 20.20 obejrzeć będzie można drugą połowę pojedynku Gwardia Warszawa — Bologna.

Polskie Radio o godz. 18.30 rozpocznie transmisję z drugiej połowy pojedynku Górnik — Partizan, o godz. 20 nadana zostanie łączna relacja ze spotkań Hvidovre Kopenhaga — Ruch Chorzów i Gwardia — Bologna, a o godz. 21.30 transmitowana będzie druga połowa meczu FC Nantes — Legia Warszawa.

Foreman kontuzjowany

„Pojedynek stulecia" — jak nazywa się walkę o mistrzostwo świata bokserów zawodowych **Georga Foremana** i **Muhammada Ali** stoi pod znakiem zapytania. Podczas jednego z treningów obrońca tytułu mistrzowskiego, **Foreman** uległ poważnej kontuzji prawego oka. Zdaniem lekarza mistrza świata, kontuzja ta uniemożliwia **Foremanowi** stoczenie walki z **Alim** 25 bm. Prawdopodobnie termin walki zostanie przesunięty o 45 dni.

sport

Dziś w Radomiu

Ostatni finisz XXXI Tour de Pologne

Przedostatni etap XXXI Tour de Pologne, rozegrany na trasie z Mielca do Kraśnika (160 km) wygrał Belg **Peeters**, przed **Matusiakiem** i **Mytnikiem**. Pierwszy na stadion wjechał jednak **Szurkowski**. Miał on wyraźną przewagę nad rywalami, ale na ostatnim wirażu przewrócił się, kończąc etap na dziewiątej pozycji. Na wczorajszym etapie **Szozda** stracił do zwycięzcy 7 minut, a **Kowalski** — 8.

Liderem jest nadal Belg **Delcroix**, który wyprzedza **Peetersa** o 1.01 min., **Matusiaka** o 5.04, **Krzeszowca** o 11.41, **Ochota** o 12.05, **Barcika** o 13,26, **Smyraka** o 14.41, Czechosłowaka **Cerepana** o 15.49, **Mytnika** o 16.41 i **Kowąlskiego** o 16.51.

Na etapie do Kraśnika **Szurkowski** wygrał wszystkie cztery lotne finisze i prowadzi zdecydowanie w klasyfikacji najaktywniejszego kolarza wyścigu, mając na koncie 72 pkt.

Dziś kolarze rozegrają ostatni etap z Kraśnika do Radomia. Jak informowaliśmy, meta wyścigu znajdować się będzie na stadionie Radomiaka. Przyjazd zawodników spodziewany jest około godz. 16.50. Przed przyjazdem kolarzy, o godz. 14.30, rozpocznie się spotkanie piłkarskie pomiędzy GKS Tychy i Radomiakiem.

Szewińska nadal wygrywa

Kolejne zwycięstwo odniosła **Irena Szewińska** podczas międzynarodowego mityngu lekkoatletycznego w Leverkusen (RFN). W biegu na 100 m Polka uzyskała czas 11,0 wyprzedzając **Kroninger** (RFN) — 11,4 i **Weichenthal** (RFN) — 11,6.

Remis juniorów na Kubie

W drugim meczu Turnieju Przyjaźni w piłce nożnej rozgrywanego w kubańskiej miejscowości Camaguey juniorzy Polski zremisowali z Kubą 0:0. Mecz był bardzo zacięty, gdyż stawką dla obu zespołów było wejście do finału. W drugiej połowie meczu Polacy mieli wiele okazji do zdobycia bramki, których jednak nie zdołali wykorzystać. Reprezentację Polski czeka jeszcze spotkanie z CSRS.

Sukcesy motocyklistów w finale Pucharu Polski

W Warszawie odbył się finał motocyklowego Pucharu Polski w rajdach popularnych. Brały w nim udział reprezentacje województw wyłonione w ciągu sezonu drogą eliminacji powiatowych i wojewódzkich. W warszawskiej imprezie startowało 103 motocyklistów z 12 województw, reprezentujących 26 klubów.

Zawody finałowe przyniosły spory sukces naszym reprezentantom. Do tzw. ścisłego finału rozgrywanego w drugim dniu rajdu dopuszczono 7 naszych zawodników. **W klasyfikacji końcowej zespół KIELC zajął drugie miejsce zdobywając wicemistrzostwo Polski. Drugą lokatę wywalczyła również w konkurencji klubowej sekcja Kieleckiego Klubu Motorowego w Suchedniowie.** W obu wypadkach nasi reprezentanci wyprzedzeni zostali jedynie przez zespoły poznańskie, które zajęły pierwsze miejsca w klasyfikacji województw i klubów.

W konkurencji indywidualnej najlepiej wypadli nasi zawodnicy w najliczniej obsadzonej klasie — 175 ccm. Wśród 56 startujących motocyklistów **M. Stobiecki** uplasował się na drugim miejscu, **K. Kowalik** na trzecim, a **B. Półtorak** na czwartym (wszyscy z KKM z Suchedniowa). W tej samej klasie **K. Rakow** był 10, a **E. Turek** — 12. W klasie 125 ccm **J. Sołkiewicz** zajął 14 lokatę, a w klasie powyżej 175 ccm **A. Gliński** był 13. Bardzo dzielnie spisywała się również jedyna w 12-osobowej kieleckiej ekipie zawodniczka — **Maria Półtorak**, będąca zresztą jedyną kobietą startującą w rajdzie. Zajęła ona 16 miejsce w swojej klasie wyprzedzając 7 motocyklistów.

Przeprowadzeniem eliminacji na naszym terenie oraz przygotowaniem ekipy kieleckiej do finałowej imprezy w Warszawie zajmowali się działacze Kieleckiego Klubu Motorowego na czele z kierownikiem zespołu reprezentacyjnego **Józefem Futiakiewiczem.**

Komunikat Totalizatora Sportowego

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 14/15.IX. 1974 r. stwierdzono:

● LIGA POLSKA: 6 rozwiązań z 13 trafieniami — wygrane po około 23.500 złotych, 100 rozwiązań z 12 trafieniami — wygrane po 1.412 zł, 1.209 rozwiązań z 11 trafieniami — wygrane po 116 zł, 6.904 rozwiązania z 10 trafieniami — wygrane po 20 zł.

● LIGA ANGIELSKA: 2 rozwiązania z 13 trafieniami — wygrane po 100.061 złotych, 97 rozwiązań z 12 trafieniami — wygrane po 2.063 zł, 1.131 rozwiązań z 11 trafieniami — wygrane po 176 zł, 8.150 rozwiązań z 10 trafieniami — wygrane po 24 zł.

W Zakładach Toto-Lotka z dnia 15. IX.1974 r. stwierdzono: 1 rozwiązanie z 6 trafieniami — wygrane 1.000.000 zł, 23 rozwiązania z 5 trafieniami premiowymi — wygrane po 86.705 zł, 150 rozwiązań z 5 trafieniami zwykłymi — wygrane po około 19.000 zł, 11.387 rozwiązań z 4 trafieniami — wygrane po 318 zł, 221.339 rozwiązań z 3 trafieniami — wygrane po 17 zł.

Ciekawa konfrontacja sił

Orliki — Orlęta na stadionie w Starachowicach

Jeszcze w bieżącym miesiącu rozpoczną się eliminacje piłkarskie do IV Centralnych Młodzieżowych Igrzysk Sportowych, w których uczestniczyć będzie również reprezentacja juniorów naszego województwa.

Komisja Szkolenia SPN WFS czyni przygotowania do występu naszej drużyny w rozgrywkach eliminacyjnych, organizując dla młodych piłkarzy spotkania kontrolne. Projektuje się również urządzenie dla reprezentacji krótkiego zgrupowania.

Jedną z prób i to bardzo ciekawie pomyślaną, będzie spotkanie kontrolne reprezentacji województwa juniorów (Orliki) z reprezentacją młodzieżową (Orlęta). **Mecz ten odbędzie się już dziś w Starachowicach.** Naprzeciw siebie staną zespoły w następujących składach:

Orliki: Grabalski, Grabowski, Smoląg i Wrzosek (Błękitni), Adach (Granat), Biniaszewski i Starościak (Korona), Kucharski i Turlejski (Neptun), Banach i Kubicki (Piast Chęciny), Fronczyk, Leśniewski, Sawicki i Tuzimek (Radomiak), Gawron (Spójnia Włoszczowa) oraz Bzymek, Grabda i Jędryka (Star),

Orlęta: Banaszkiewicz, Krakowiak i Muc (Broń), Czaplicki, Mrozek i Pysiak (Czarni), Wiąk i Wyrębkiewicz (KSZO), Goska i Łoś (Naptun), Ankurowski (Orzeł Wierzbica), Białkowski, Król i Płoński (Ruch) oraz Bednarek (Star).

Dawno nie oglądaliśmy naszych boiskach reprezen[illegible] młodzieżowej, dlatego te[illegible] cjatywa jej powołania [illegible] nam się podoba.

IV WSM

Radomianie najlepsi na swoim torze

Z udziałem reprezentantów Radomia, Opoczna i Kielc rozegrano wczoraj na stadionie radomskiej Broni IV Wojewódzką Spartakiadę Młodzieży w kolarstwie torowym. Najlepszym zawodnikiem imprezy okazał się radomianin Ziętkowski, który zdobył złote medale w sprincie, w wyścigu na 1 km oraz w wyścigu dystansowym. Wyścig na 3 km wygrał Połetek z Kielc, a w wyścigu drużynowym na 3 km triumfował zespół Radomia.

W PZP

11 bramek Liverpo[illegible]

W rozegranych wczoraj [illegible] szych spotkaniach piłkar[illegible] o Puchar Zdobywców Pu[illegible] rów angielski zespół Liver[illegible] rozgromił norweską dru[illegible] **Stromsgodset IF 11:0** (5:0), **Eintracht Frankfurt** po[illegible] **AC Monaco 3:0** (2:0). W Pu[illegible] rze UEFA piłkarze Olimp[illegible] **Lyon** wygrali z **Red Boys** [illegible] **ferdange (Luksemburg)** 7:0.

Udany sta[illegible] młodzików Koro[illegible]

Młodzicy Korony Kie[illegible] czestniczyli w trzyetapo[illegible] wyścigu kolarskim w W[illegible] wie, zaliczanym do cha[illegible] PZKol. Najlepiej z nasz[illegible] larzy spisał się **Michał P**[illegible] który zajął drugie mie[illegible] **Baćkowski** był szósty, a [illegible] **bin** uplasował się na 16 [illegible] cji. Połetek wygrał I [illegible] jazdę indywidualną na d[illegible] sie 14,5 km. W dwóch p[illegible] łych etapach długości 4[illegible] km, kielczanie zajęli m[illegible] na początku drugiej dz[illegible] Kolarze Korony wygrali w[illegible] w klasyfikacji drużynow[illegible] zdobyli w nagrodę puchar.

Pod koszem junior[illegible]

Młodzi koszykarze kie[illegible] **Korony** uczestniczyli we [illegible] cławiu w półfinałowym [illegible] ju o mistrzostwo Polski [illegible] rów starszych. Kielczanie [illegible] trzecie miejsce, wygrywa[illegible] Juvenią Wrocław 65:64, [illegible] gając Pogoni Prudnik [illegible] Baildonowi Katowice 53:8[illegible] niej wygrał zespół Ba[illegible] mający w swych szeregach [illegible] ku „dwumetrowców".

Nowe medale i mistrzostwo Polski juniorek w kolekcji 16-letniej Agnieszki

Młodziutka kielczanka **Agnieszka Zbroińska** przywiozła z Bydgoszczy do rodzinnego miasta aż cztery złote medale, jeden srebrny, mistrzostwo Polski juniorek w wieloboju łuczniczym i mistrzostwo Polski w strzelaniu do „słonecznika" wynikiem 15/487 mm. Jej rezultaty zadecydowały o pierwszym miejscu Stelli Słowik w klasyfikacji klubowej i o drugiej lokacie Kielc w klasyfikacji województw.

Pisaliśmy 3 września: „Agnieszka Zbroińska znajduje się w życiowej formie i na mistrzostwach Polski w Bydgoszczy może sprawić miłą niespodziankę". I sprawiła!

— Wbiegła do domu zadowolona i szczęśliwa — mówi tata Agnieszki — p. Maciej Zbroiński. — Wbiegła tak radosna, jak nigdy jeszcze. Serdecznościom nie było końca. Piękne medale i wspaniały puchar kryształowy... Łuki — to pasja Agnieszki — dodaje p. Maciej. Trzymałem kciuki wraz z żoną i synami. Udało się!

* ★ *

Agnieszka Zbroińska urodziła się 27 listopada 1958 roku w dzielnicy Białogon i do dnia dzisiejszego tam mieszka. Mama jej pracuje w Kieleckiej Fabryce Pomp, a ojciec w KPB w Kielcach. Agnieszka ukończyła Szkołę Podstawową nr 20 w Białogonie i tam też rozpoczęła się jej kariera łucznicza. Miała przychylną atmosferę w szkole, bo nie tylko uprawiała sport, ale osiągnęła dobre wyniki w nauce. Zadowoleni z niej byli nauczyciele, a p. Kazimiera Jawor i p. Włodzimierz Jaćwiąg, zachęcali do treningów. Talent Agnieszki zaczął rozwijać się pod okiem trenera Wiktora Pyka, który do dziś prowadzi zajęcia w Stelli wspólnie z bratem, również trenerem łucznictwa — Marianem Pykiem.

Mój sukces — to sukces trenerów. Dzięki ich wysiłkom mogłam zyskać to, co dziś osiągnęłam w Bydgoszczy — mówi Agnieszka.

Agnieszka Zbroińska ma za sobą wiele sukcesów. Trzy złote medale na Igrzyskach Szkolnych w Łodzi w roku 1972, wicemistrzostwo Polski na III OSM w roku 1973, mistrzostwo województwa juniorów 1974 r. i cała kolekcja ostatnich zwycięstw!

Mistrzyni Polski juniorek jest uczennicą II klasy Liceum im. Stefana Żeromskiego w Kielcach. Z powodzeniem łączy naukę ze sportem. Idzie śladem „żeromszczaków", wśród których zliczylibyśmy wiele sław sportowych. Powodzenia! (sz)

Po ostatnim strzale. [illegible] dziowie ogłosili wyni[illegible] strzostwo Polski junior[illegible] rok 1974. Uśmiech Agn[illegible] ki wyraźnie podpowiad[illegible] ...jestem szczęśliwa!

http://sbc.wbp.kielce.pl